

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne, wychodzi codziennie rano, przez dni powszednie. Numer pojed. 2 mar. 50 ł.

Prenumerata z odroczeniem do domu i przesyłką pocztową wynosi 60 marek miesięcznie. (Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięczną).

### Cena ogłoszeń:

1 wiersz poitu lub jego miejsce: przed telefonem 10 zł za tydzień Mk. 375 w redakcji Mk. 9.  
Wydrukowana drogą: 60 kop. od wiersza.  
Ogłoszenia drobne: 25 kop. od wiersza.  
Ogłoszenia dane po g. 6 o 20g drożej, najmniej 5 m.

Redakcja Rynek Kosciuszki 1, tel. 46.  
Administracja Wesołowa 61.  
Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia ofiar) Rynek Kosciuszki, Nr. 1  
Administracja otwarta w godz. 10-2 5-7.

## Dziś

# Apollo

## Dziś

życi twórczości kinemat. francuskiej  
wytwórni „Gaumont” w Paryżu

znakomity artysta

**RENÉ CRESTÉ**

znany ze sceny

# „JUDEX“

gra rolę główną w genialnym obrazie

# SZALENIEC W MASCE

Dramat sensacyjny w 5 aktach.

Nad programem  
zdjęcia kinematograf.

# BIAŁYSTOK.

1 czerwca 1920 roku.

1. Ogólny widok m. Białostoku z ratuszy.
2. Pałac Branickich.
3. Park 3 Maja (Las Zwierzyniecki).
4. Fabryka Nobilita: a) ogólny widok, b) przedział, c) kłosa, d) aparaty.
5. Rynek Kosciuszki.
6. Ul. Lipowa.
7. Ul. Sienkiewicza.
8. Ul. Okólna.
9. Kościół.
10. Synagoga.
11. Ul. Surozka.
12. Rybny rynek.
13. Piaski.
14. Wązyskie ul. rajonu „Chenajki”.
15. Parada Biał. Ochotn. Straży Ogn. (B.O.S.O.) a) Przybycie na ul. Św. Rocha b) Próba nowej silowni c) Dekada ochotników przed Zarządem.

— TEATR „PALACE” —  
2 KONCERTY abonamentowe

Dziś 10 czerwca

I prof. J. SMIDOWICZA (recital fortepianowy)  
15 lipca r. b.

II J. DYGAŚ, S. Zawadzkiej i M. Rudnickiego  
Kasa zamawiań biletów w cenie 90-25 mk. w teatrze. 1293

## Dymisja gabinetu.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 9-6.

Z powodu wyniku głosowania Komisji aprowizacyjnej Sejm, oświadczającej się za wojsnym handlem ziemioplodami, gdy rząd był za sekwestrem i wojsnym handlem poza kontyngentem gabinet Skulskiego podał się do dymisji.

Prezydent Skulski słożył dymisję gabinetu Naczelnikowi Państwa w Belwedersze.

Naczelnik Państwa przyjął dymisję gabinetu, poruszając p. Skulskiemu i wszystkim ministrom pełnienie obowiązków do chwili objęcia urzędowania przez nowy gabinet.

## Wojsny handel.

WARSZAWA 9-6 (PAT).

Dzisiaj w południe komisja aprowizacyjna Seimu zebrała się na posiedzenie i wybrała na przewodniczącego p. Gdka (robotnika z Warszawy).

W obecności wiceministra Zaborowskiego i szefa sekcji p. Starczewskiego obradowano nad artykułem I, projektu ustawy o planie gospodarczym na rok 1920 | 21.

W imieniu Klubu Narodowego Zjednoczenia, Ludowego ks. Starkiewicz oświadczył, że wobec odporności, jaką ujawniają inne kluby co do wniosku Zjednoczenia w sprawie sekwestra artykułów pierwszej potrzeby, grupa jego schodzi ze stanowiska, jakie dotychczas zajmowała.

Przystąpiono do głosowania. Za sekwestrem ziemioplodów głosowało 10 członków

Komisji (3 P.P.S., 3 chrześ. demokratów, 1 N.Z.R., 1 Z.L.N. i K.P.K. i 1 N.S.R.) przeciw sekwestrowi 15 (10 ludowców, 1 klub mieszczarski, 4 Z.L.N.)

Wstrzymali się od głosowania 4 posłów z N.Z.L.

## O Śląsk Cieszyński.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PRAGA CZESKA 9-6.

Dziennik „Wenkov” otrzymał z Paryża telegram, donoszący, że w tamtejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że uda się doprowadzić do skutku porozumienie pomiędzy Polską a Czechami w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

Sprawa ta ma być oddana pod sąd rozjemczy jednego z państw neutralnych.

Mówią, że sędzią rozjemczym ma być król belgijski.

BRNO MORAWSKIE 7-6.  
Z Pragi donoszą, że rząd francuski zabiega, aby doprowadzić do porozumienia pomiędzy Polską a Czechami w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

W paryskich kołach politycznych mówią, że w sprawie tej odbędzie się w Paryżu konferencja czeskiego ministra spraw zagranicznych z bawia-

LEKARZ-DENTYSTA

**P. P. Cichoński**

Pałacowa 2.

Choroby zębów, drętwienie, ekstrakcje zębów.  
Przyjmuję w godz. 10-2 i 4-7, oprócz świąt.

Suka policyjna,

wabi się „Lada” zginęła 8 b. m. lub została schwyta przez wojskowego (w umundurowaniu) przyz. za cywilnym by nie poznać. Odprowadzić do II Komisarzatu Policji. 1419

cymi w Paryżu przedstawicielami rządu polskiego.

Z tej przyczyny Benesz przedłużył swój pobyt w Paryżu.

PARYŻ, 9-6.

Mówią tutaj, że Czechi chcą oddać dobrowolnie Polsce Cieszyn z okragiem, Karwin (kopalnię węgla), Orłow i Bogumin, zatrzymując resztę Śląska Cieszyńskiego dla siebie.

WARSZAWA, 9-6.

Korespondent „Dziennika Białostockiego” dowiadywa się ze źródeł miarodajnych, że wobec gwałtów, jakich część dopuszczała się na Śląsku Cieszyńskim wobec ludności polskiej — rząd polski zdecydował się nająć stanowisko stanowe.

Planował w ostatnich dniach część terenów stanowych...



HENNY PORTEN.

Wspaniały dramat zyciowy w 6-ciu cz.

# „ONIARA”

w roli głównej HENNY PORTEN w roli głównej.

OSTROJNO MODERN

W roli głównej przemówiona piękność, słabienica publiczność

kie sympatje dla bolszewików, z którymi Polaka prowadzi wojnę, ponieważ gwałty czeskie nie ustają, dziś rana rząd polski zarządził środki energiczne.

### W Spaa.

**BRUKSELA, 9-6. (PAT).**  
Donoszą tutaj, że Millerand zgodził się na odrębnie konferencje w Spaa do 15 lipca.  
Poprzedni je konferencja przyidentów ministrów, która odbędzie się pomiędzy 2 a 4 lipca.

### LONDYN 9-6 (PAT)

Naczelna rada ekonomiczna oświadczyła gotowość rozpoczęcia rokowań z Krasinem wówczas, dopiero, kiedy rokowania Anglii doprowadzą do pożądanego rezultatu.

### STRASSBURG, 9-6. (PAT).

Dzisiaj w sądzie wojennym rozpoczęły się rozprawy przeciw majorowi Niemcewicemu Spelekerowi, b. naczelnikowi w Strassburgu, za to, że na stanowiska komendantów jednego z opozów jeńców w Polsce obchodził się w sposób barbarzyński z jeńcami francuskimi.

### WARSZAWA 9-6. (PAT).

Na wiecu w Cytadeli uchwalono wezwać wszystkich mieszkańców do podpisywania pożyczki państwowej.

## WOJNA.

Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 9-VI.

Nasza kontrofenzywa na północy, pomimo stwierdzonego dowozu nowych sił bolszewickich i uporczywego oporu rozwija się pomyślnie.

Oddziały nasze po krwawych walkach osiągnęły linię rzeki Sosy.

Pod Gorwalem odparto ataki nieprzyjaciela, paczem po dokonaniu energicznego wypadu rozbiły obsadę Niżniej Oby, oraz zniszczyły promy i widką ilość łódek, przygotowanych do przeprawy.

Na Ukrainie wojska nasze udaremniły wysiłki zmagającego się przeważającymi siłami przeciwnika, dążącego za wszelką cenę do przerwania naszego frontu.

I. Zastępca Szefa Sztabu Generalnego Kuliński gen. p por.

### Rozkaz Naczelnego Wódza

Naczelnik Wódz podpisał w d. 29 maja rozkaz następujący o przekazaniu Wołynia rządowi:  
Z Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego postanawiam wytyczyć z dniami 1-go czerwca 1920 roku powiaty: Włodzimierski, Kowelski, Łucki, Dubieński, Rówieński w jego dawnych granicach wraz z częścią powiatu Ostrońskiego, włączoną już do powiatu Rówieńskiego oraz północno zachodnią część powiatu Krzemienieckiego.  
Przekazanie zarządził tych powiatów Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej polecam Pana Komisarza Naczelnemu Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego w porozumieniu z Komisarzem Generalnym Ziem Wschodnich.

### Informacje.

#### Przesyłanie nasion poczta.

Na skutek starań Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych Ministerstwo Poczty i Telegrafów rozporządzeniem Nr 10791 (702) 11 17 kwietnia b. r. zezwoliło na obrót przesyłkami pocztowymi, zawierającymi nasiona do 10 kg. wagi, między wszystkimi miejscowościami na terenie b. Kongresówki i Małopolski.

Przesyłki do Ziem Zachodnich mogą być wysyłane tylko do urzędów pocztowych w powyższym rozporządzeniu wymienionych.

Obrót przesyłkami między b. dzielnicą pruską i innymi ziemiami Rzeczypospolitej będzie uregulowany przez rozporządzenie.

### Ostrzeżenie.

Nie ma tego dnia, żeby nie było narzeków na złe funkcjonowanie poczty, telegrafu i telefonu. Czy to na ulicach, czy w wagonach, czy na zebraniach publicznych, czy też na zabawach — wszędzie każdy wypowiada swoje skargi na pocztę, telegraf i telefon: to listy nie dochodzą, to telegramy doręczają się z opóźnieniem, z racji czego tracą swój cel; to połączenia telefoniczne odbywają się w sposób odbierający chęć korzystania z telefonów i t. d.

Ja, jako człowiek, blisko stojący przy tej gałęzi pracy, z przykrością konstatuję stażność narzeków i masę stwierdzeń, że wszystkie narzekania bierają się na prawdzie.

Każdy z obywateli chciałby, ażeby poczta, telegraf i telefon działały jak najlepiej, żeby instytucja ta wywierała się ze swego zadania pomyślnie dla nich. I tak naturalnie być powinno, gdyż każdy obywatel oddaje w ręce poczty, telegrafu i telefonu, to znaczy urzędników, swoje tajemnice, swoje sprawy, od których zależy bardzo często życie bliskich, egzystencja ich, ich dobrobyt i t. d.

Samó przez się zrozumiałem jest, że urzędnikami z tego powodu powinni być ludzie nadzwyczaj za-

mienni ludźmi. Mający sobie sprawę ze swych obowiązków, i dążyć do odpowiedzialności, jakie na nich ciąży wobec społeczeństwa i całego kraju.

Lecz, niestety, takich ludzi jest bardzo mało.

Obecny zespół urzędniczy składa się z ludzi przeważnie młodych, którzy zapatrują się na swoje obowiązki nie dość poważnie, nie posiadają jeszcze tej ratyny, jaka jest potrzebna dla prędkiego i prawidłowego wykonania manipulacji pocztowo-telegraficzno-telefonicznej i którzy potrzebują mieć słaby nadzór urzędników starszych, którzy pomócill swoimi młodością na rzecz poczty, telegrafu i telefonu.

Jednak tych starszych może być bardzo mało i do tego jeszcze grono ich aszczupła się co raz więcej wystąpieniem bardzo wielu w postępieniu stanowisk lepiej płatnych. Młód im to za złe nie możemy, gdyż faktycznie młodość urzędnika pocztowego jest tak słabą w stosunku do wzrostu, że wiele z niej nie można nam przyjąć. Najbardziej szkodliwym wydatkiem wojny takowej, na jakikolwiek dochody, poboczne urzędnicy pocztowi liczyć nie mogą, gdyż ich niema. I dlatego godzą zmasa tych ludzi do pozostawienia wykonawczych dziedziny pracy.

W ostatnich czasach wystąpienie urzędników ze służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej przyjęło rozmiar, grozący wprost katastrofą przyszłemu państwu. Już teraz widzimy, jak pozostali urzędnicy pracują na poczcie i telegrafie nie po 6 albo 8 godzin na dobę, a po 11 i więcej, nie mogą jednak podać rachunku, który z każdym dniem powiększa się.

Wojna ale jest jeszcze zakończona.

Kraj odbudowuje się, handel rozwija się!

Łącznikiem tych trzech potęg, powiem nerwem, jest poczta, telegraf i telefon.

Co jest warté życia, gdy ono posiada nerwy chore? Człowiek zdrowy odwraca się od niego, a chorego nerwów staje się wrogiem, gabi siebie i zdradza życie innym.

Arteria tych trzech gałęzi jest kolej.

Człowiek z uszkodzoną arterią umiera.

Wojsko to jest mocna skrońpa, ochraniająca wszystkie części wewnętrzne od rujnacji. Bez jakiegokolwiek wewnętrznie uszkodzenia i człowieka musi zginąć.

Wojsko, kolej i urzędy pocztowo-telegraficzno-telefoniczne stanowią impuls życia państwa, są oporą egzystencji państwa, rozszerzają się i powiększają, odbudowują kraj i pomyślnego zakończenia wojny.

Na te trzy gałęzi państwa powinna być skłapiona awaga Rządu, Sejmu i społeczeństwa.  
Urzędnicy owych gałęzi powinni być postawieni w warunki, przyporządkowane pracy. Urzędnicy tych gałęzi powinni być najlepszymi obywatelami kraju: ludźmi solidnymi i

czciwymi, którzyby wybrali sobie gwiazdę przewodniczącą — dążenie ku najlepszemu wywyższania się ze swoich obowiązków.

Ludzie tacy znajdują się, ludzie w hierarchii owym pracować będą, ale najpierw trzeba, ażeby Rząd i Społeczeństwo stworzyli dogodnie warunki pracy dla nich, to znaczy zapatrzyli ich w pensję, wystarczającą do egzystencji, przyznali im inne ułatwienia życiowe.

Niestety, dotychczas urzędnikom poczty, telegrafu i telefonu tego nie przyznano i dlatego też mamy już skutki niepożądane. A dalej, smieć zapewnić, będzie jeszcze gorzej o ile w traktowaniu urzędników wyżej wymienionych państwo nie nastąpi zmiany ku lepszym.

W urzędach pocztowych występują, a wstępować nikt nie może dziwnego, że w ostatnich czasach kraja pociski, jakoby Ministerstwo Poczty i Telegrafów z powodu braku pracowników i niezręczności się ludzi wcielonych do służby na służbę pocztową, telegraficzną i telefoniczną, przychodzi do przodku nia podanego zgodzenia się zmyślenia rekrutacji pracowników z pośród narodowców nam bardzo, a bardzo „przyjemnej”.

Szanowni obywatele! Obywatelski, Szanowny Rządzie, Wysoki Sejmie! Pomóżcie tylko dobrze, do czego dojdzie nasze państwo, do czego doprowadzą ci przyjaciele nasi, nasz państwo? Czy nie grozi nam niebezpieczeństwo? Czy nie doprowadzą oni ciało państwa do zguby?

Ostrzegam, że doprowadzą...

Pomyślcie tylko czym jest dla Was poczta, telegraf i telefon.

Wszystkie zarządzania Władzy, tajne przedstawiciele Rządu, Wojskowe, handlowe — wszystko przechodzi przez ręce pocztowe, telegrafisty i telefonisty i o ile będą między nimi pracownicy „z naszych” — ludzie nie zastępujący na zastanie, spariszają oni całe życie, którym oddycha nasze państwo, nasz kraj.

Szanowny Rządzie i Wysoki Sejmie! Stworzcie warunki pracy, warunki życia dla pocztowca, telegrafisty i telefonisty, lepsze, ażeby na pocztę, telegraf i telefon oddali się do służby ludzie dobrej woli, ludzie, którym droga jest Polska, ludzie, którzy chcą i będą pracować na pożytek Polski i jej obywateli.

Co zrobi wojsko bez zdrowej poczty, zdrowego telegrafu i telefonu? Nic. Wojsko będzie bezwładne, ono nie będzie mogło w porę porozumieć się, w porę przedsięwzięć potrzebne środki ochrony siebie i państwa.

W jakim rozpaczliwym stanie będzie nasza dzielna armia, kiedy każde jej zarządzanie może się stać wiadomościem nieprzyjacielowi.

Pomyślcie dobrze o tem i przedmieńcie swoje zdanie o tej tak poważnej gałęzi państwowej.

Niech najlepszy obywatel i obywatelki wstępują do pracy pocztowo-telegraficzno-telefonicznej, bo inaczej będzie bardzo źle — ostrzegam...

Obywateli!

Prenumeracje „Dziennik Białostocki”

# Jak zaradzić złemu?

(Artykuł nadesłany)

Coty rok obiegły przeżyliśmy pod hasłem: „przez z rewolucję — niech żyje ewolucja!” — pytam się: co w tym kieranka zrobiono? Cała Europa jest podmiłowana rewolucją. W Rosji bolszewizm, od raka skazany na śmierć jakos żyje i, o dziwo gen. Brusilow ma być a może jaż jest naczelnym wodzem bolszewików.

Hasło bolszewickie nurtuje w Niemczech, Anglii, Francji, Włoszech nawet w Danji, tej kraimie a-niwersytetów ładowych.

Jeżeli w półdzikiej Rosji zrodził się bolszewizm, który podmywa fundamenty bytu społecznego w Europie to niech w Polsce brodzi się racjonalny ewolucjonizm, który będzie zamierzal do szerzej wdrożonej demokracji w wszystkich warstwach społecznych.

A ktoś, ma zamierzować rzech w tym kieranku?

Powinni zamierzować ci wszyscy, którzy najbardziej są zainteresowani w pokojowym załagodzeniu jakichkolwiek prześlachwstwach klasowych. Daleko idące następstwa ze strony klas posiadających — oto stródek, który częściowo przynajmniej pozwoliłby zdrowie dzisiejsze chyb-robliwie stópnic, tak dla wszystkich nieznośne. Ponieważ jednak ocenić w tej stronie trzedejzjy datny sytuacjji trudno, całe społeczeństwo w imię dobra powszechnego musi podjąć radykalne kroki, zmierzające do naprawy niecanonizowanych stosunków.

Choroba jest zła, więc i środki zaradcze nie mogą być potulizacze. Co trzeba czynić?

Dziś —pożyczyć zamierzomana na 6 proc. (na —czyta) — wody —carzka stopę procentową) znieść i wstędy zwroćcie (jakies) —60000 rabli przedwoj. daje dziś 60000 mk. procenta.

Dziś —rozpisac pożyczkę przymawia, postępowe z oprocentowaniem od 8 do 1 proc. o stopie procentowej ojmennie postępowe.

Dziś —znieść drakowacie nowe pieniączce.

Dziś —wszystkie podatki znieść, albo ograniczyć i utworzyć jeden tylko podatek postępowy od dochodu i przedmiotów zbytku.

Dziś —określić maksymalnie zyski w handlu, przemyśle i rolnictwie z uwzględnieniem postępowości w odpowiednich granicach.

Dziś —określić stopę procentową od kapitałów.

Dziś —polecić, sporządzić wykazy wszystkich towarów i produktów i przedstawić władzy. — Odpisy wysłać przed sklepem, składem, domem, fabrykami na widok publiczny dla kontroli przez sąsiadów.

Dziś —zajęcie dochodów, zysków i krytych towarów (poza wykazami) karać śmiercią albo chłostą i konfiskatą połowy majątku (przezycem 3 proc. konfiskaty powina przyspać osobie, która przyzysła nia się do wykrycia zła).

Jatru —skarb państwa będzie zarobny, kars marki kilkakrotnie podniesiony, pasek zniknie, ceny spadną na teł na szycie.

Pojatrze — po znizce cen talup odnaleźć dawnych paskarzy, krowo-żerzych, eafkowiele majątki konfiskować i co dragego powiesić —aby w ich potomkach chęć robitnia gredko majątków zahamować.

Kazimierz B. P.

## Lotwa a bolszewicy.

Z Rygi donoszą:

„Joanokas Tinas” komantkaja, ze wkrótce wyjeżdża do Moskwy delegacja lotewska, w skład której wejdą przedstawiciele znaczniejszych partij Sejma Ustawodawczego i kilku eksportów, jak. Szwede Albarta i in., również min. spr. zogr. Mejerowicz i min. handlu i przemysłu

Basas: To delegacja zamienil delegacje obce nie przebywająca w Moskwie.

## Bolszewicy w Łodzi.

W Łodzi przy al. Wolności (nr. 48) atrytowano bandę komunistów, złożoną z 18 osób. Byli między innymi kobiety i acznowie 8 klasy gimnazjum.

W lokalu ich wykryto kompromitujące papiery.

## Głosy publiczne.

(Odpowiedź na atak.)

Naczelnik Wydziału aprowizacyjnego Magistrata p. Konopiński w dn. 5 czerwca ogłosił artykuł p. t. „Przeżyty drożyny”, gdzie z miłą pokatnika sierzdzicie aderca się w pierś i wola, że ma setki łaktów, które poelgają za sobą podnoszenie się cen z dnia na dzień.

Jednocześnie zaś miota gromy, że Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją jest główną przyczyną wzrostającej w Białymstoku drożyny, jaka powstaje wskutek igrzysk paskarsko spekulacyjnych.

Niestety o sprawności i organizacji tego Urzędu dają powolizację mogą lamenty armji spekulantów, która jeżeli w kinikofce, to przez dewastyciem w p. K. znalazła zajął i troskliwą opiekę w przemilczaniu przez niego łaktów spekulacyjnych.

Lamenty, zaś o których mówiliśmy i sprzytanie zebów paskarskich są niezawodnie bardzo dodatkową cechą wspomnianego Urzędu.

Grzmoty natomiasz wyjęcie w głowie niedoświadczonego autora zamieniają i gwałtem jego niewiarność, gdyż świadczą, że mającnie głównych sprzymierzeńców jest niezbyt pochlebnym czynem wobec społeczeństwa i urzędu.

Słowem p. Konopiński powinien był o faktach paskarskich donieść Urzędowi Walki z Lichwą i Spekulacją, celem podjęcia wniwnych do odpowiedzialności.

Wskazanie na to, że w tym względy ze społeczeństwo stworze płód, który w dolnej krawędzi opala kulturę i prawo. By dotrzeć do papisa bolszewizmu.

Poruszone wreszcie rzekomo wadliwym gospodarstwem Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją jest jedyną z zagro bolszewizmu. Niedozwolaczem tym samym słowa p. K. nie zdają ocenić jego działalności.

Ataj trzeba ponadto zaznaczyć, że urząd postępowy przez autora, zwroćci awog na to, że p. K. wydoje w omownym zapale przeproski na przadz z miasta Białostoku art. 127, których w mieście brak dotychczas daje się odczuwać.

Wszakże maż, ten zażrosowany o dotro lada na wieczach, a przebywaniem o chłb dla nęgo, sro-ro-żerzych „energiecznie” w mieście stęa, arowizacyjny, nie troszczy się o sposobność dla ludności, ażnajęz popetnie te wleku zasade, „głodnego nałotnie” w spragnionego nępoć.

Wykaldnikiem zaś tego są poste-żotadki Białostoczan, które wskaza-ja, że błoga działalność p. K. do-chodzi do zenita.

Ostatni w końcu czyn p. K., który bez porozumienia się z Urzędem Walki z Lichwą i Spekulacją odwołal cenniki na artykuły spożywcze dowodzi dobitnie, że autor podał przyjacielską rękę lichwie i spekulacji, powołując do zgora paskarzy i spekulantów: Idacie między lad białostoczan i wysysajcie ostatnią krople krwi jego.

Przez postępowanie też takie wprowadza się chaos w administracji i wywołuje się wywrót, jaki jest potędmny dla szarobazy paskarskiej.

Roman Durda.

# Z miasta.

Kalendarzyk.

Dzień: Matgorzjas.

Jatru: Serca Jezusowego.

Osobiste.

Komitet Graziński w Polsce wybrał Redaktora „Dziennika Białostockiego” na swojego członka honorowego.

Koncert.

Przypominamy, że dziś 10 czer-w. r. b. odbędzie się w „Palace-Teatrze” koncert znakomitego pianisty Józefa Smaidowicza. Ceny na 2-gi koncert obonancista prof. I. Dygasa, Zasadz-kiem i Radnikiego są podwyższonc, nie należy więc opuszczać okazji skorzystania z 2-letniej obonancisto-wo-ai-powych.

Kolejczarstwa koni.

W myśl uchwały Rady Miejskiej z dn. 28 maja 1920 r., w celu walki z koniakradztwem w mieście województw Białymstoku wprowadzają się paszporty na konie. W tym celu właściciele wszystkich koni, oprócz koni wojskowych winni dostarczyć na punkt zbiorowy (rzednia miejska), gdzie miejaki Lekarz Weteranaryjny ze swym personelem pomocnym przeprowadzi rejestrację koni z wskazaniem nazwisk właścicieli i opisać koni do ksiąg rejestracyjnych. Na zbiorowym punkcie konie zostaną ocechowane wypaleniem na prawym kopycie litera paszportu konia. Rejestracja będzie prowadzić się według paszczęglynych okręgow policyjnych.

Do d. 18 bm. wszystkie konie w mieście winny być zarejestrowane.

O تاکа.

Stała się rzecz niezwykła. Wydział aprowizacyjny Magistrata ogłosił, że eola także na artykuły spożywcze, która ogłosił niedawno. Także te wspomnie z Wydziałem podpisał był wówczas także urząd walki z lichwą i spekulacją. Wydział eohaj ja bez porozumienia się z tym urzędem, który oglosza obecnici, że taksa ta obowiazuje.

Z policji.

P. Nadkomisarz Wisniewski z dn. 20 maja r. b. objal arczkowanie i pelni funkcyj. Referenta do Spraw Kolejowych.

Zgodnie z przecczeniem Komisji Dyscyplinarnej przy Komendzie Okręgowej, wywiadowca policji siedz-kiej Władysław Dyczewski i przy-dzielony do Ekspozytury Siedzkiej w charakterze pose, wywiadowcy Władysław Zienkiewicz zostali od dnia 1 maja r. b. zwolnieni ze służby i oddani do sąd za łapownictwo.

Dewóz.

(m) Wczoraj przybyły do miasta 1 wagon papieru, i wagon łapti, 2 wagony towarów kolonjalnych.

— Wczoraj przybył do Białostoka wagon trzody chlewnej 40 sztuk. Do 13 czerwca spodziewane jest przybycie jeszcze dwóch wagonów.

Po przeprowadzeniu kalkulacji cena w detalicznej sprzedaży wy-pada: szynka ze słonina i schab po 34 marki za kani, boczek i mięso ze słonina po 36; murek za funt i słonina po 40 marek.

Drożyszyna.

(m) W ostatnich czasach wywo-za z miasta wleki eakra. Z powoda tego eakler zarożal.

Z Czarnaj Gledy.

(m) Wczoraj na giełdzie p. Ep-szsteja kupił a jakiegos „waraszwoj-ana rabie carskie na same r. 100 000 Polowa z nich okazało się fałszowa.

„Ognisko”.

W sobotę o godz. 6 pp. w sali Sada okręgowego odbędzie się zpromoczenie Zrzeszenia towarzysko-kulturalnego „Ognisko”.

Na porządku dziennym zatwierdzenie statutu i wybór zarządu.

„Ognisko” ma mieć siedzibę klubową w domu p. Zabładowskiego przy al. Sienkiewicza.

W fabrykach.

Wczoraj w fabrykach wyrobów włókiennych wywieszone ogłoszenie, zawiadamiające, że za dni 14 praca w fabrykach będzie przerwana.

Spekulacja.

(m) Dnia 8 i VI br. wywiadowcy Ekspozytury Urzędu Siedzkiego do-konałi rewizji a Michala Stoboszyńskiego, przezycem znaleźli wlektą ilość papierosów Wileńskich i Grodzkieńskich, przeznaczonych ba po-sek.

Rabunek.

(m) Podwoda Mojżcaza Finha, jadąca z Walli do Białostoka, została przedwczoraj wieczorem zatrzymana przez rabusów, którzy zrabowali towar wartosci mk. 3600.

Desperat.

(m) Pewien młody człowiek J. Sad, próbował w mieszkanie swoim przy alicy Sienkiewicza się powie-sić. W eizkiem stanie desperata zdołano uratować.

Kradzież na koleje.

(m) Wczoraj wieczorem p. Hab-lion, będący na stacji skradziono sakwojaż z garderoba wartosci mk. 3000.

Jadącema z Warszawa Zylber-stajkowiś skradziono paczkę z to-warowami wartosci mk. 200.

## Oflary.

Na plebiscy.

Dzisi dnja 8 czerwca otrzymałem wiadomosc za eb od firmy Union w Białymstoku 400 marek. Głedz-jae to jako łapowke „Krasin” owa same do redakcji „Dziennika Białostockiego” na Plebiscy.

Z szacunkiem Stefan Starzyński. Kontroler Transportów Złobczy Wojskowej na stacji Białystok.

## „Towarzysz” Krasin.

Prof. Al. Robbert kreśl w „Gaz. Warsz.” następującą sywiltkę „Krasina, który w Londynie stara się o onglików i francuzów wyjednać przy-wóz do Rosji lokomotyw, narzędzi rolniczych itd.

P. Rothert ptaze Gdym w roku 1915 objal stano-wisko dyrektora fabryki Rosyjskiego Towarzystwa Siemens—Schenker w Petersburgu, Krasin był naczelnym dyrektorem zarządzającym tego to-warzystwa, był więc moim przecho-zonym i często miałem z nim do-tyżnienie. Poznałem go jako weale dzielnego, energicznego człowieka, amiejącego między ludźmi „ehodzie” kolo swoich interesów. Typ weale interesujący, przystojny dość, mecz-yczny, podówczas lat około 40, przez dlatzty pobyt w Berlinie ze-aropoczony, zajmujący się wyłącnie interesami w sprawach firmy i swoich własnych.

Jaż podówczas, za rządów carskich jezazce, nie wiedząc, że jest to polawek nily z przekonać, na-krwym go „bolszewikiem”, bo był nim z charakterem; był to człowiek mimowolnie, który, daząc do jakiegos celu, nie znał tradności, nie wleżał leł, i nie patząc w prawo i w lewo „szedł na ealęgo”. W czasie ewym, podczas wojny, można było w lacz-roszech być mniej oglednym, chłodziło ó zybka decyzyj. I dia tego „Krasin

pródką zrobić karierę w Petersburgu. Chociaż był to, jak wspomnieliśmy, bolszewik z charakteru, niezawadzało jednak miał sporo cech czysto „burżuażskich”. Ubrany był porządnie, mieszkał sobie w Carskim Siole, w willi, dokąd jeździł eleganckim samochodem „Limuzina”, który sobie kazał kupić dla własnego użytku na koszt firmy i projektował własnie wybudowanie sobie willi w Carskim Siole według ostatnich wymogów techniki mieszkaniowej, zarabiał bowiem coś około 300,000 rubli rocznie i to rubli podówczas prawie że na poziomie złota będących.

Pod względem politycznym wiadomo było, że miał przeszłość trochę „niebłogosłodzią”, i dla tego musiał przebywać jakiś czas w więzieniu. Przetargował też przy okazji tadzi podobnie lewicowych: tak na z jego osobliwym poleceniem przyjął na stanowisko bachaliera do fabryki niejakiego Worowskiego. Pojaka, zapewne dobrego skądinąd pracownika, który potem wyjechał do Sztokholmu jako agent firmy dla zakupu surowców, po objęciu zaś władzy przez bolszewików wysłał się tam jako poseł bolszewicki. Kto wie, jaką on tam rolę odegrał, może współdziałając przy przewrocie bolszewickim w Rosji.

Leonid Borisowicz Krasin, sybirak zdołał się do dochodzenia, inżynier elektrotechnik, pracował na miejscu wybitnych stanowiskach w Tow. oświetlenia elektrycznego 1880 r. (wielkie tow. niemieckie, posiadające elektrownie między innymi w Moskwie, Petersburgu i Baku, w bliskim związku z Siemensem stojące), jako

kierownik elektrowni Baku Moskwa; potem, na wygnaniu politycznym w Berlinie, pracował do wybuchu wojny w „Abteilung fuer Rasland” (oddział dla Rosji) firmy Siemens—Schuckert. Gdy wybuchła wojna, znalazł się znawcą w Rosji, gdzie dzięki temu, iż niemiecko-firma Siemens—Schuckert potrzebowała swojego człowieka, prawosławnego, o czysto rosyjskim nazwisku, został wysunięty na dyrektora zarządzającego. Stał się więc odrazu z młodego inżyniera wielkim dyrektorem. Wkrótce też w całej rozległej organizacji firmy tej gdzieś dawajcie pod dyktando zarządzającym Gołzem, azwogrem Siemensów, panował rygor niemiecki, nastąpił też porządek bardziej rosyjski.

Z czasem Krasin został wlepnięty przez Putilowa, dyrektora Banku Dyskontowego, do zarządu towarzyszy takich jak Lessner i Baranowski, czyli stał się osobistością, odgrywającą rolę widoczną w wielkim przemyśle metalowym w Petersburgu i odpowiednio też „po bartajsku” zarabiał.

Gdy nastali bolszewicy, Krasin, polegając na swej lewicowej przeszłości, z wściekłą sobie złością skorzystał z sytuacji i wkrótce został ministrem bolszewickim. Przez ostrożność jednak, na wszelki wypadek, żonę wysłał do Szwecji i z pewnością też, sporą część swego szybko zebranego majątku alokował zagranicą.

Teraz towarzyszy Krasin bawi w Londynie, gdzie oczywiście żyje bardzo dostatnio, w niczem sobie nie odmawiając.

Obwieszczenie.

Białostocki Oddział Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją podejmuje do ogólnej wiadomości, że zatwierdzone przez ten urząd cenniki, odnoszące się do artykułów spożywczych, pozostają nadal w mocy. Podnoszenie więc cen, wskazanych w tych cennikach jest niedopuszczalne. Jednocześnie przypomina się, że w razie niezastosowania się do powyższego karani będą grzywną do 50,000 marek i bezogrodym osadzaniem do 3-ich miesięcy. P. o. Naczelnika Oddziału Czajkowski. 1420

Ogłoszenie.

Oddział Białostocki Dyrekcji P. K. P. ogłasza konkurs na dzierżawę bufetów na następujących stacjach kolejowych: 1) Sewik, 2) Grajewo, 3) Białostok, 4) Kamianna Nowa, 5) Sokółka, 6) Druskieniki, 7) Czeremcha, 8) Czarniewice, 9) Orany i 10) Starosielce. Opisy dotyczące ubiegć się o dzierżawę wymienionych bufetów winny składać oferty, zapobiegające naklejonym znacznikom stemplowym na 4 marki, ze wskazaniem proponowanej miesięcznej kwoty dzierżawnej, w zapieczętowanych kopertach, do Wydziału Administracyjnego Oddziału Dyrekcji P. K. P. w Białymstoku ul. Lipowa L. 25 do dnia 21 czerwca 1920 r. godzinie 12 w południu. Na kopertach powinien być umieszczony oprócz adresu napis „Podanie o bufet”. Składanie umów można obejrzeć u Naczelnika Wydziału Administracyjnego w Białymstoku lub u Zawiadowcy każdej poszczególniej wyżej wymienionej stacji kolejowej. W razie wnoszenia ofert na bufet w reamitych stacjach, ma być na każdy poszczególny bufet wniesione oddzielnie podanie. Do oferty dołączony być ma kwit na złożone w Kasie Głównej Oddziału Dyrekcji Kolejowej w Białymstoku wadium w wysokości, a to na: Sewik 3750 mk., Grajewo 500 mk., Brzeźowica 600 mk., Kamienna Nowa 500 mk., Sokółka 500 mk., Druskieniki 800 mk., Czeremcha 3000 mk., Czarniewice 250 mk., Orany 3000 mk., Starosielce 500 mk. W razie nieprzyjęcia oferty przez którejś bufecie wadium oferantowi zwrócono, w razie zaś zrzeczenia się oferenta umowę przepada kaucja. 1421

KONKURS

Komenda Okręgu Białostockiego Policji Państwowej potrzebuje dla oddziału konnego 2000 padów słona z dostawą do Białegostoku (remiza tramwajowa) ulica Świętojańska. Oferty z dokładnym podaniem imienia i nazwiska dostawcy, miejsca zamieszkania oraz ceny należy przysłać do Komendy Okręgowej Policji Państwowej w Białymstoku ul. Warszawskiej Nr. 50. Takie zgłoszenia na dostawę słona w mniejszych ilościach lecz w granicach wymagalnego zapotrzebowania będą również uwzględniane. Termin nadsyłania ofert upływa do dnia 16 czerwca rb. o g. 10 rano. Komendant Okręgu P. P. 1415

POT i niemilka WOŃ z nóg, rąk i pach znakomicie usuwa i zapobiega im powszechnie znany „SUDORYN“ w pudłach z atłotem wyrobu farmec. labor. „Sp. ROZBŁASK“ w Warszawie ul. Młodsza Nr 1. Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Sposób użycia dotyczący do każdego pudła. Ostrzeżenie! Środki podobnych nazw należy odróżnić jako fałsiwa.

Dr. med. Stefan Jerinłowicz z WARSZAWY b. asystent kliniki antwars. profes. Moissara we Wrocławiu. Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów ul. Sienkiewicza 5 (down. Wasikowska) Przyjmuje od g. 5-8.

Dr. med. M. JANKOWSKI choroby: nosis, nosa, gardła i płuc MICKIEWICZA 1, (dow. Brzeńska) przyjmując od 3 do 4 i od 6-8. 1144

Dr. WACŁAW KON Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i drzewca). Wykonywa analizy moczu, krwi, piwoć i łanc. Przyjmuje od 4 do 7. ul. Sienkiewicza 39. 239

Doctor medycyny Jakób Gawze Specjalista chorób gardła, uszu i nosa przyjmując od g. 10 do 1 pp. i od g. 4 do 7 pp ul. Sienkiewicza nr. 12 w podwórzu 348

D-F I. NEUMARK z Petersburga b. ordynator Petrogradzkiego Niemieckiego szpitala wenerycznego. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. (600-914). od 3-8 p.p. ul. Krasnolipska 106 (u Nieradzi)

KAZIMIERZ... (Image of a woman holding a child) WIDZYM UŻYWKI PRZEZ KÓŁY... (Text describing a social or educational organization)

Ogłoszenia drobne. „Wiedza“ Koncypjonowane Biuro... (List of small advertisements for books, courses, and services)

Zgubiono... (List of lost items including passports, keys, and documents with locations and dates)